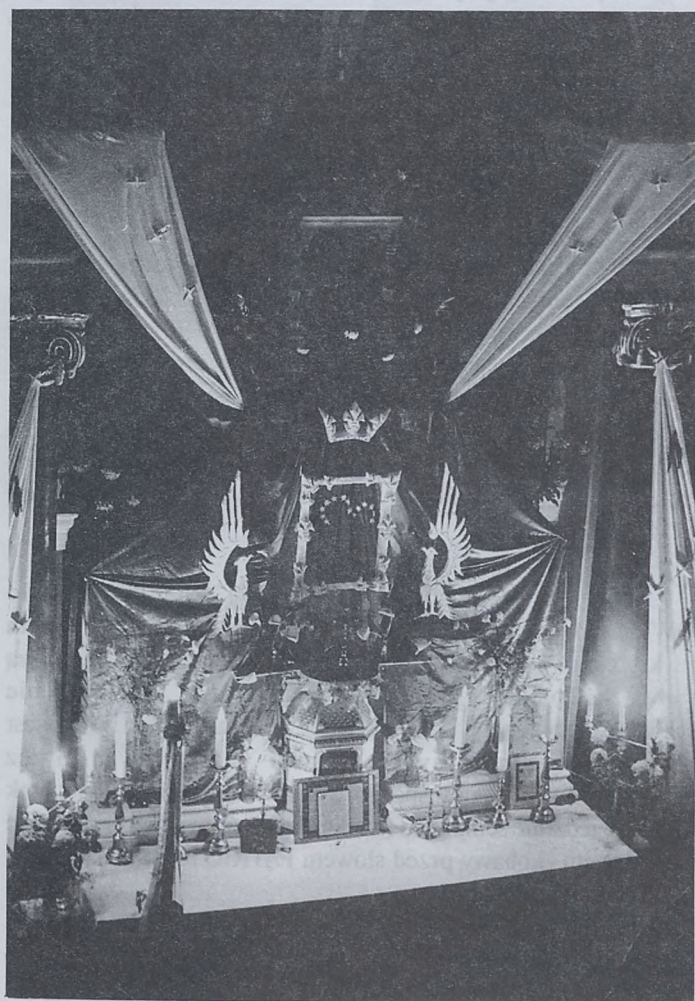




# TYGODNIK SALWATORSKI

28.02.99 r. • PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE • NR 9 (219) 1 • Rok 6

## Z domowego archiwum



*"...Kiedy Maryja przybędzie do naszych parafii w swym Jasnogórskim wizerunku, przyjmijmy Ją jako Matkę w tym dniu szczególnie nam bliską. I przyjmijmy Ją jako znak: ów wielki znak Bożego macierzyństwa, w którym Ojciec Przedwieczny wyraża nam - ludziom - swoją ojcowską miłość..."*

*(kard. Karol Wojtyła, 8 X 1967 r)*

Przedstawiamy kolejną fotografię sprzed ponad dwudziestu lat, z Nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej, kiedy uwięziony przez ówczesne władze państwowe Obraz nie mógł dotrzeć do naszych parafii. Puste ramy widzimy tym razem na tle ołtarza głównego w kościele SS. Norbertanek. Ołtarza tego już dzisiaj nie ma. (BS)

Dzisiaj rozpoczynają się w naszym kościele Misje, które przygotowują nas do uroczystości Nawiedzenia Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Nauki poprowadzą dwaj misjonarze z zakonu księży jezuitów: ks. Józef Krzemiński i ks. Stanisław Mól. Program misji i Nawiedzenia jest do pobrania bezpłatnie w zakrystii i przedsionkach kościoła.

### **Nauki misyjne dla dorosłych:**

28 II-7 III o godz. 8.00 i 19.00 oraz

1 III o 20.00 - nauka stanowa dla kobiet

2 III o 20.00 - nauka stanowa dla mężczyzn

### **Nauki misyjne dla dzieci:**

1-3 III wg programu podanego w szkole

### **Nauki dla młodzieży:**

4-6 III o godz. 20.00

Prosimy wszystkich, by w nawałe swych prac i obowiązków nie zapomnieli o najważniejszej sprawie, bo *"Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swojej szkodę poniósł?"*.

### **Spowiedź misyjna:**

dla dzieci - we wtorek 2 III

dla młodzieży i dorosłych - w piątek i sobotę (5 i 6 III)

dla chorych w domach - w sobotę 6 III w godzinach 9.00-13.00 (prosimy o zgłaszanie adresów w zakrystii lub kancelarii).

Misje przygotowują nas do spojrzenia z czystym sumieniem w oczy Matki Miłosierdzia w Jej Jasnogórskim Wizerunku, który powitamy w niedzielę 7 marca o godz. 17.30 przy moście na Rudawie. Na ten dzień prosimy w oknach wystawić obraz Matki Boskiej i otoczyć go lampkami choinkowymi.

W czasie Nawiedzenia serdecznie zapraszamy na:

- Apel Jasnogórski o godz. 21.00,
- nabożeństwo za naszych zmarłych o godz. 23.00
- Pasterkę Maryjną o północy z 7 na 8 marca
- czuwanie wyznaczone według ulic.

# SŁOWNIK WYRAZÓW ZAPOMNIANYCH I PRZEINACZONYCH

Motto:

„... Lecz nade wszystko słowom naszym  
zmienionym chytrze przez krętaczy  
jedynosc przywróć i prawdziwość.  
Niech słowo prawda PRAWDĘ znaczy  
a sprawiedliwość SPRAWIEDLIWOŚĆ...”

Julian Tuwim

Istnieje potrzeba przypomnienia wielu słów używanych od dawna w języku polskim, których treść uległa przeinaczeniu. Może celowym, a może stało się to dzięki temu, że były coraz rzadziej używane, aż zagubiła się ich treść. Trzeba je przypomnieć. Jednym z tych bardzo ważnych, a mało używanych jest PATRIOTYZM.

Zajrzyjmy do słownika wyrazów obcych, wydanego w 1981 roku przez PWN w Warszawie:

„**PATRIOTYZM** (od rzeczownika greckiego patriotes – patriota, ziomek rodak), czytamy dalej - Postawa społeczno-polityczna i forma ideologii łącząca przywiązanie do własnej ojczyzny, przez poświęcenie dla własnego narodu, z szacunkiem dla innych narodów i poszanowaniem ich suwerennych praw.”

Stosunek Polaków do tego problemu i sposób pojmowania go, najlepiej określa hasło, które mieli Polacy wypisane na swoich powstańczych sztandarach: „ZA NASZĄ WOLNOŚĆ I WASZĄ”. Patriotyzm jest wielką i zdrową siłą każdego narodu. Siłą, która go określa i chroni. Tylko dzięki patriotyzmowi, który pielęgnowali w swych sercach Polacy, mogli się „WYBIĆ NA NIEPODLEGŁOŚĆ” po 130 latach niewoli. Stało się to w czasie, gdy to trzej zaborcy osłabieni wzajemną walką- upadli jako mocarstwa. Przypomnijmy sobie patriotyczne zrywy: powstanie Legionów Piłsudskiego, Trzy Powstania Śląskie, Powstanie Wielkopolskie, zryw Orłów Lwowskich.

Wszystko to dało nam wolną Polskę w określonych walką Polaków granicach. Wynikło to z miłości do Niej i gotowości poświęcenia nawet swego życia. Z patriotyzmu właśnie. Z tym uczuciem człowiek się jednak nie rodzi.

Uczucie patriotyzmu trzeba kształcić od dziecka. Powinni je przekazywać rodzice i dziadkowie. Szczególnie oni, bo głębiej sięgają pamięcią i więcej mają czasu dla wnucząt niż zabiegani rodzice. W miarę rozwijania się osobowości, rośnie i szlachetnieje w młodzieży uczucie rozbudzonego patriotyzmu. Kochać Ojczyznę, to znaczy kochać wszystko, co jest nią: pola, lasy, rzeki, historię, kulturę, tradycję, język i zwyczaje. Nie wstydzić się ich inności, lecz chlubić się nimi i pielęgnować jak wielki, prawdziwy skarb. Odstępstwo od kultury przodków jest swego rodzaju zdradą. Cóż myślimy o człowieku, który wstydzi się swojej rodziny? A co myślimy o człowieku, który bezkrytycznie przyjmuje obce zwyczaje? My Polacy wyrażaliśmy dotąd swój patriotyzm przeważnie w walkach. Dziewczęta nie chciały wychodzić za mąż za chłopców, którzy nie szli do powstania. Mniejszą wadą była strata ręki, czy nogi, niż dezercja, brak patriotyzmu. Przyjrzyjmy się jak wyrażają swój patriotyzm inne narody. Kilka krótkich przykładów. Dwa lata temu parlament francuski uchwalił zakaz używania napisów w obcych językach. Znikają wszelkie Mc Donaldy, shopy, drink-bary itp., a pozostają nazwy francuskie. Mają rację Francuzi, trzeba umieć szanować swój język rodzinny. A Polacy? ...przecież nie gęsi i swój język mają ...W zabawny sposób umieli okazywać swój patriotyzm Anglicy. Kiedy w czasie wojny brakowało wody w Londynie, zakazane było kąpać się w pełnej wannie, tylko wypelnionej do

połowy. Poczciwi Anglicy, mimo, iż nie mógł ich nikt sprawdzić, malowali wewnątrz wanny nieprzekraczalną kreskę. Czesi natomiast, w czasie kryzysu w rodzimym handlu, pozwolili wprawdzie przyjechać bogatemu kupcowi i zakupić największy magazyn. Ba! Przywitali kupca orkiestrą na dworcu, ale nikt nie przychodził do jego magazynu, mimo, że był konkurencyjny w stosunku do czeskich kupców. Zbankrutował. Jakież było jego zdziwienie, gdy zagrała mu ta sama orkiestra na dworcu ... na pożegnanie.

My przecież mamy większe powody, by nie kupować żywności z innych krajów. Nasza jest i zdrowsza i smaczniejsza. Proszę porównać naszą szynkę i tę wyprasowaną, bez soku i aromatu, jaką produkują inni. Nie bądźmy „Pawiem narodów i papugą”. Ceńmy to, co mamy. Pomagajmy sobie nawzajem, a wtedy jeszcze innym zdołamy pomóc. Nie musimy się tak raptownie bogacić, skoro to jest kosztem nędzy tylu tysięcy rodaków. Pamiętajmy o staropolskiej cnocie :”MY POLACY KOCHAMY SIĘ W ŻELAZIE, IDŹ ŻŁOTO DO ŻŁOTA”, bo i tak szczęścia za ciebie nie kupisz...

\* \* \*

**SZOWINIZM**: (z franc. chovinisme, od nazwiska Chovin, z komedii Scribe'a, anegdotycznej postaci żołnierza napoleońskiego, pełnego bezkrytycznego uwielbienia dla cesarza. Skrajna postać nacjonalizmu, polegająca na całkowicie bezkrytycznym stosunku do własnego narodu; wyraża się w niedostrzeganiu wad własnego narodu i przecenianiu jego zalet, w pogardzie i nienawiści do innych narodów; łączy często z dążeniami zaborczymi do innych narodów. (cytat ze słownika Wyrazów Obcych PWN, wydanego w Warszawie w 1971 r.)

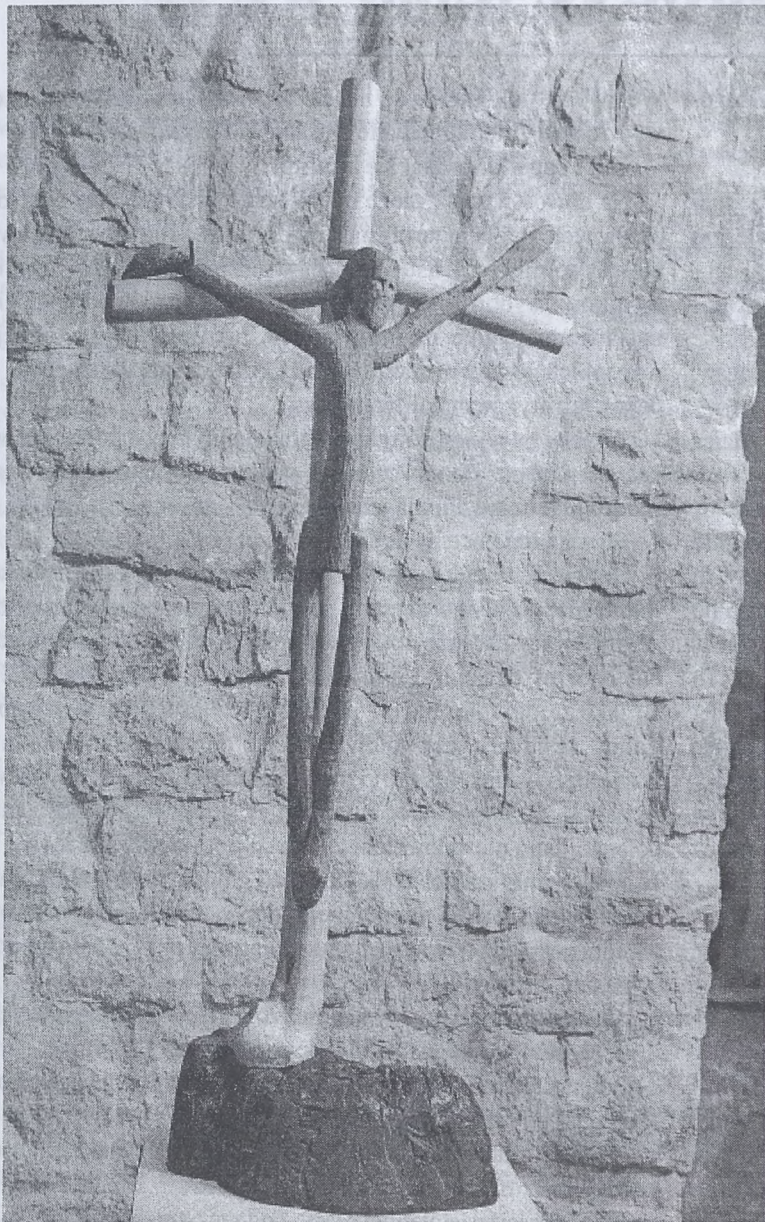
Celowo zaraz po hasle PATRIOTYZM podaję hasło SZOWINIZM, jako całkowite jego przeciwieństwo. Trzeba bowiem z przykrością i oburzeniem stwierdzić, że słowo to robi coraz większą karierę, zastępując słowo patriotyzm. Celowe przeinaczenie znaczenia słowa patriotyzm, zastępując je słowem szowinizm, jest przestępstwem moralnym. Celowo stosowanym przez manipulatorów. W nieczyny sposób wykorzystują oni bowiem brak wiedzy w dziedzinie semantyki (nauka o znaczeniu słów), wywołując odruch wstrętu i obawy przed słowem PATRIOTYZM. Zadaniem tej manipulacji jest chęć odzwyczajania, nas Polaków, od słowa Patriotyzm, nadając mu pejoratywne znaczenie (negatywne), jakie posiada słowo SZOWINIZM.

Bądźmy więc ludźmi światłymi i nie pozwólmy sobą manipulować. W tym miejscu usilnie proszę czytającego, by jeszcze raz odczytał motto pisane ponad pół wieku temu przez Juliana Tuwima. Jeśli chodzi o manipulację, to jako osoba doświadczona wiekiem i stażem pracy społecznej ( pracuję wiele lat w dziedzinie walki o ideały, Piękno, Prawdę i Dobro) proponuję, by w momencie wątpliwości co do znaczenia słowa, zanim damy się „przekonać”, pomyślimy i odpowiedzmy sobie na pytanie: KTO DO NAS MÓWI? DLACZEGO TO MÓWI? KIEDY TO MÓWI? i W JAKIM CELU TO MÓWI? lub po prostu sięgnijmy do SŁOWNIKA (nie tylko wyrazów obcych, ale i polskich.).

Jest takie polskie przysłowie : NIE DAJMY SIĘ ZJEŚĆ W KASZY!

Halina Cieślińska-Brzeska

## "OŚMIU WSPANIAŁYCH" MIASTA KRAKOWA



Wzorem ubiegłych lat samorząd krakowski organizuje konkurs, który wyłoni ośmiu młodych ludzi w wieku od 14 do 20 lat, posiadających takie pozytywne cechy, które wyróżniają ich spośród rówieśników i - dzięki Konkursowi - stawianych za wzór innym. Jest to czwarta, ogólnopolska edycja Konkursu. Nad jego przebiegiem czuwa kilkunastoosobowa Rada, składająca się głównie z przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta Krakowa, organizacji młodzieżowych i radnych miejskich, a o zwycięstwie w konkursie decyduje dziewięcioosobowe Jury w skład którego, poza wymienionymi, wchodzi również laureaci ubiegłorocznej edycji Konkursu. Prezydent Miasta Krakowa rozciągnął honorowy patronat nad Konkursem, co świadczy o jego randze w oczach obecnych władz Miasta.

Regulamin mówi, że laureaci powinni wyróżniać się aktywną, życzliwą postawą wobec problemów innych ludzi, gotowością do pomocy oraz skutecznością w jej niesieniu, zdolnościami do organizowania innych w działaniach społecznych, odwagą w obronie dobra i prawdy oraz dojrzałością w wyborze celu życia i konsekwencją w jego realizacji.

Reguła konkursu musi budzić pewne zastrzeżenia wśród obserwatorów, a może przede wszystkim uczestników, bo prawdziwie godni miana "wspaniałego" są równocześnie skromni i mogą mieć wręcz opory wobec ujawnienia swojej działalności czy samej zgody kandydata, która jest wymagana do zaliczenia w poczet ubiegających się o to zaszczytne miano. Rozumiemy te mieszane uczucia, ale nie powinny one odwieść nas od zaangażowania się w Konkurs, przyjmując, że jego powodzenie zależy właśnie od wyszukania najważniejszych osób. Najbardziej grozi bowiem Konkursowi, że zgłoszą się do niego rządni w większym stopniu nagród niż efektów swojej pracy. Szukajmy w naszym otoczeniu młodych, którzy sami by się nie zgłosili. Na to miano zasługują w podobnym stopniu opiekunowie osób starszych lub niepełnosprawnych, zaangażowani w działalność społeczną, wzorowi uczniowie, pasjonaci swojego hobby, jak i życzliwi otoczeniu na co dzień, etyczni i uczynni młodzi ludzie.

Kandydatów - za ich zgodą - może zgłosić każdy: znajomi, nauczyciele, sąsiedzi, księża, rodzice.

Żywimy nadzieję, że Czytelnicy "Tygodnika Salwatorskiego" znają i zgłoszą takie osoby. Do zgłoszenia służą ankiety, wysyłane na adres: MDK ul. Reymonta 18, KRAKÓW 30-059 (z dopiskiem na kopercie; "Samorządowy Konkurs Nastolatków "8 Wspaniałych"), ale można uzgodnić także inną formę zgłoszenia w godz. 16.00 - 19.00 pod tel. 637-37-61 lub 637-59-35. Uwaga! Musi to nastąpić w terminie do 15 marca!

Piotr Boroń

### Masz problem?

- z rodzicami
- z dziećmi
- samym sobą
- ze współmałżonkiem

Przyjdź do nowo otwartego  
Katolickiego Medycznego Centrum Pomocy  
w Problemach Emocjonalnych  
SP nr 7, ul. Spasowskiego 8

Czekamy na Ciebie w godz. 17:00-20:00 w zespołach pomocy w problemach:

- \* małżeńskich i rodzinnych (poniedziałek)
- \* neurotycznych (wtorek)
- \* młodzieżowych (czwartek)
- \* rodzin dzieci specjalnej troski (piątek)

Zapewniamy fachową pomoc psychologów, lekarzy-psychiatrów i innych, duszpasterzy, pedagogów i prawników.

# Zestawienia

Blokady rolnicze. Niedopasowanie naszych warunków dzikiego, jak trzeba, rynku - do dopłat stosowanych w Unii.

A my chcemy do Unii.

Protesty lekarzy. Chłozcze się ich Hipokratesem, choć z jednej strony wielu z nich już o Hipokratesie praktycznie już prawie nie wie, a z drugiej - oczekuje się chyba od tych ludzi zakonnego życia - bo o rodzinie przy tych zarobkach i czasie wolnym, lepiej po prostu nie mówić.

Warunki życia z socjalizmu i oczekiwania socjalne, a baza z darów. My chcemy do Unii.

Drażnienie gażami samorządowców. A jak to jest z tym tam gdzieś w Unii.

My w końcu chcemy do tej Unii.

O kondycji Nauki - mózgu Narodu - lepiej nie mówić, choć tak się dziwnie składa, iż w najpoważniejszych Uniwersytetach świata i to nie wśród popychadeł tamtych elit, a w elitach mówi się często po polsku. Naukowcy wiedzą, co dla nas jako Narodu może oznaczać w dzisiejszych czasach wyścigu technologicznego - zapaść nauki. To najpoważniej może być koniec niepodległości. A może już jest? Patrząc się na głosowanie w Sejmie tylko siedmiu się nie zachłysnęło bez zastrzeżeń. Ten brak wątpliwości i pewność mnie zastanawia.

My chcemy w końcu do Unii. Choć tam miejsca na patriotyzm brakuje i swego miejsca do końca nie znamy. Obiecanki są przecież dobre dla dzieci a nie dla Państw.

Listę można ciągnąć i ciągnąć.

To jak jest z tymi protestami? Każdy w zasadzie mógłby zacząć jakąś blokadę.

Ten stan rzeczy, który jest podstawą protestów nie wziął się z sufitu. Nie spadł nagle.

Nie był on znany obejmującym schedę - że tak ją brzydko nazwę?

Oczywiście był. Obecnie rządzący szli do wyborów i ludzie ich, a nie innych, w y b r a l i - po to by właśnie podjęli robotę porządkowania i powrotu do jakiejś normalności - do cywilizowanych warunków egzystencji. Do Europy.

Znacząca większość ich wybrała, dlatego są w stanie cokolwiek zrobić. Poprzednicy już onegdaj dokładnie udowodnili co potrafią. Piękne deklaracje - i - demolka. Jednak pod naciskiem trudu lepiej łatwiej wrócić do marzeń i bajek o szczęśliwości co sama z nieba spada, a wszystkim się wszystko należy.

Wracając do realiów, raczej więc zapytajmy się, czy Ci wybrani podejmują to, co ludzie im zlecili. Gołym okiem jest widoczne, że zabrali się za wszystkie rzeczy odkładane przez lata na ostatnie miejsce, na potem, na "nie tę kadencję". Wykonawcy reform wiedzą doskonale, że nie są to rzeczy, które dadzą się naprawić po kawalku. To musi być albo całość albo nic. Ci, którzy tych reform wtedy gdy trzeba było nie dotykali w imię populizmu, dokładnie wiedzą jak łatwo podburzyć ludzi, zwalić całą konstrukcję i zgarnąć kasę. Wystarczy np. chronić swych interesów pośrednika, taką reformę służby zdrowia robić tak, by stare byty pośredniczące ubrać w nowe nazwy. Włos z głowy wytrawnym wyjadaczom systemu nie spadnie, kasa zostanie gdzie trzeba, a ludzie się wkurzą. Na kogo? Oczywiście na projektodawców - bo cwaniacy powiedzą - kolega!

Prosty to mechanizm jak sierp i młot. W końcu przez dziesięciolecia, grabiąc ludzi, wmawiali im, że wszystko się należy.

Wiemy, że tak naprawdę nic się nie należało, tylko wszystko było wydzielane. Ze stołu jedynie słusznie siedzących przy żłobie.

Ten Lepper nie wziął się z sufitu!

Na dowód wprost, może by tak sobie zestawić listę blokad, listę aktywnych i działających na szkodę ludzi protestów lekarzy, listę blokad rolniczych, listę .... (tu wpiszymy następne)... z listami wyników Wyborów. Z przejętymi PGR-ami. Z buńczuczny i nastawionym tylko na konfrontację, według dobrze znanej nam wszystkich zasady - rozwalimy cały świat, aż zapanuje pokój - nasz pokój, terroryzmem politycznym.

Takich i na naszym, krakowskim lokalnym podwórku nie brakuje i się im pobłaza. Ba nawet się ich popiera. Bo są wygodni. I na choć wszędzie terroryści mają jednaką prasę - to - mają się dobrze.

My i z nimi chcemy do Unii ?

Dziwnym zbiegiem okoliczności odnawia się festiwal ataków na Radio Maryja. Czy z czystym sumieniem można powtarzać belkot, jakim lewacy częstują to Radio? I naprawdę nie wiemy dlaczego? Nie bądźmy dziećmi. Cejrowski staje przed sądem ale "NIE" jawi się jako źródło informacji i pozostaje bezkarne. Ikonowicz powie w Radiu, że lewica jest gotowa przejąć odpowiedzialność za Kraj. Dziękuję, postoję - już raz to było - a ponadto chciałby tak na wszelki wypadek się dowiedzieć na czym ta odpowiedzialność miałyby polegać. Jako niezadowolony z tego co jest - a nikt nie mówił nigdy, że opuszczanie szamba i to jeszcze pod gradem wrzucanych granatów będzie lekkie łatwe i przyjemne - odpowiedzmy sobie na to pytanie przed myślą o ponownym dopuszczeniu do grasowania urzędzacy świata na czerwono.

Zestawmy to sobie, by się nie zdziwić jak zobaczymy efekty.

A razem tego nie widzieć - nie sposób.

Zdajmy też sobie sprawę z jeszcze jednego, kluczowego i godnego szerszego potraktowania, aspektu sprawy reform wszelakich.

Każda gruntowna zmiana systemu daje niepowtarzalną zupełnie szansę ludziom pozbawionym skrupułów. Można zawładnąć owocami czyjejs wieloletniej pracy, pod szczytnymi hasłami wyrzucić z pracy starego pracownika, sięgnąć po kasę bez żenady, sprywatyzować - "pod siebie", zachowywać się butnie, pysznie, czyli poprawiać sobie samopoczucie, a w końcu też swoje dotychczasowe pasożytnictwo na pośrednictwie ubrać w nowe nazwy i struktury. Tak naprawdę - robiąc reformę można jej nie zrobić, dużo wygrywając.

Projektodawcy reform o ten aspekt w ogóle nie zadbali. Doczekali się. Lepperizm został zastosowany z zimną krwią jako metoda walki politycznej. Obawiam się, że to i ich i nas wszystkich kosztować będzie najwięcej. Jediną obroną mogłaby być powszechna świadomość ludzi i pokora Decydentów w ich niezwykle trudnej roli. Tu niestety jesteśmy chyba goli i weseli.

Zanim więc zaczniemy pomstować na konieczne przecież - nikt jakoś nie kwestionuje, że nie - reformy, zastanówmy się nad tymi rzeczami, o których tu napisałem.

Czy naprawdę interesuje nas powtórka z ostatnich dziesięcioleci? A tym przy naszej nieświadomości może się skończyć.

Dla władzy - też.

*Feliks Stalony - Dobrzański*

# MARYJA MATKA JEZUSA

Święty Morel w swojej Ewangelii odnotował pytanie, jakie z pewnością stawiali mieszkańcy Nazaretu, widząc nauczającego tłumy Jezusa: "Czy to nie jest (...) Syn Maryi" (Mk 6,3). Świadectwo temu daje również św. Mateusz. W swojej Ewangelii ujmuje je nieco inaczej niż Św. Marek: "Czy Jego Matce nie jest na imię Miriam?" (Mt 13,55). Te dwa zapisy stanowią więc potwierdzenie świadomości ówczesnych mieszkańców Nazaretu, pośród których Jezus wzrastał i wychowywał się. Wszyscy znali go jako syna Maryi. Takie przekonanie panowało również w Kościele pierwszych wieków. W czasach - już po śmierci Chrystusa - kiedy opisywano Ewangelię było ono wciąż żywe i przez nikogo nie kwestionowane.

Świadectwem tego staje się inna z ksiąg Nowego Testamentu, a mianowicie Dzieje Apostolskie. Mimo iż ich autorem jest św. Łukasz, który jest również autorem trzeciej Ewangelii, to nie weszły one do kanonu ksiąg Ewangelii. On zgodnie z tradycją przekazaną przez Ewangelistów Marka i Mateusza nazywa Maryję "Matką Jezusa".

Taki sam tytuł przyznawany jest Maryi przez pierwszych wyznawców Chrystusa.

W rodzającym się Kościele Maryja zajmuje więc szczególne miejsce i spełnia wyjątkową rolę. Dla Apostołów - świadków życia i dzieła Jej Syna Jezusa Chrystusa - jest kimś wyjątkowym. Reprezentuje - można by powiedzieć za Janem Pawłem II - "inne oblicze Kościoła". Jest bowiem (jak wynika z analizy papieskiej katechezy) Tą, która

dopełniła jego służebny i hierarchiczny obraz (on znajduje odbicie w gronie Jedenastu, a po wyborze Macieja ponownie Dwunastu). Dla najbliższych uczniów Chrystusa tytuł "Matka Jezusa" jest czymś zupełnie oczywistym. Maryja jest bowiem tą, która "otrzymała szczególną łaskę wydania na świat Zbawiciela ludzkości", którym jest Jezus Chrystus.

Dla nas - chrześcijan końca XX i potem XXI w. - podobnie jak i dla wyznawców Chrystusa początku I w. tytuł przyznawany Maryi otaczany jest wielkim szacunkiem. Jest on tytułem honorowym i pełnym czci. W nim - mimo iż może nie bezpośrednio - zawarta jest jedna z podstawowych prawd naszej wiary, a mianowicie prawda o wcieleniu Syna Bożego i Bożym macierzyństwie Maryi. Jest to prawda fundamentalna, gdyż nie sposób mówić o pochodzeniu Jezusa, nie dostrzegając (czy nie uznając) roli niewiasty, która poczęła Go z Ducha Świętego i która urodziła Go w tymże Duchu według ludzkiej natury.

Nazywając Maryję "Matką Jezusa" w szczególny sposób potwierdzamy Jej doniosłą rolę w Bożym planie zbawienia.

Jej macierzysta funkcja nie zakończyła się z chwilą śmierci Jezusa. Ona trwała przez Wieczernik zesłania Ducha Świętego i była związana z narodzinami Kościoła. Maryja na trwałe związała się z nim - jako wspólnota uczniów i wyznawców Chrystusa i Jej rola nie zakończyła się. Ona trwa do dziś, trwa w żyjącym i rozwijającym się Kościele.

Wierni codziennie odkrywają żywą

obecność Maryi. Gdy tej obecności szczególnie doświadczamy podczas radosnego czsaw nawiedzenia, kiedy wokół nas, zgromadzonych wokół Chrystusowego ołtarza, staje Ona: Matka Jezusa - ukryta w kopii Jasnogórskiego wizerunku. Razem z nami pragnie uczestniczyć w rodzeniu Chrystusa i Jego krzyżowej śmierci: tajemnicach ołtarza.

Jako "Matka Jezusa" - Maryja pragnie być obecna przy ołtarzu Betlejem Kalwarii, aby dawać nam ciało swojego Syna, jako pokarm na drogę, która prowadzi do pełnej jedności.

Wpatrzeni w Jej oblicze zostajemy zaproszeni do pielgrzymowania. Jest ono przepełnione duchem wiary, nadziei i miłości. Kontemplacja Maryi "Matki Jezusa" pozwala nam na odnalezienie własnej tożsamości na drodze, którą staje się Ona sama, a która wiedzie do Ojca.

Krzysztof Biros

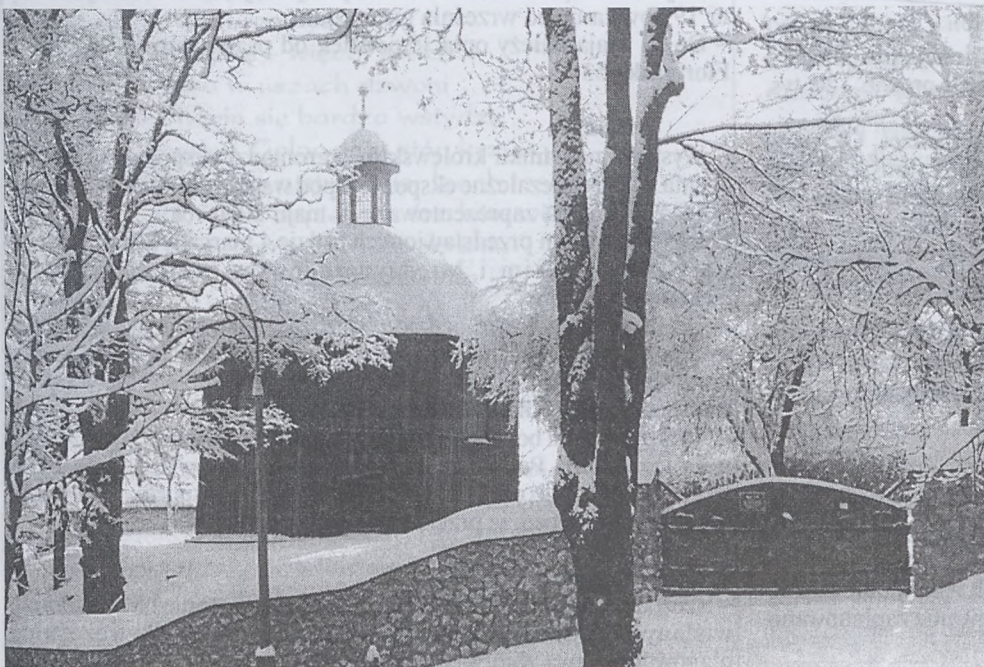
R. Hodurek

## POLITYKA

SKRĘPOWANI  
AUTORYTETEM  
SZANTAŻOWANI  
ŚMIESZNOŚCIĄ  
STAJEMY SIĘ  
BEZWOLNYMI  
OFIARAMI  
INDOKTRYNOWANIA.

KWARANTANNA  
SYSTEMU  
REWOLUCYJNĄ  
MYŚL  
DEGRADUJE  
DO ZERA  
PROPAGANDOWĄ  
INTERPRETACJĄ

JESTEŚMY  
PRODUKTEM  
ANONIMOWEGO  
BOGA.



Kaplica św. Małgorzaty (foto. J. Cholewczuk)



## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

\* \* \*

W niedziele Wielkiego Postu o godz. 18.00 odprawiane jest nabożeństwo Męki Pańskiej zwane Gorzkimi Żalami

\* \* \*

Za wstawiennictwem Bł. Bronisławy modlimy się we wtorki na Mszy św. o godz. 19.00

\* \* \*

Obrazy, emblematy religijne i chorągiewki do udekorowania okien na czas Nawiedzenia Matki Bożej są do nabycia w zakrystii po Mszach Świątecznych.

\* \* \*

W ramach misji w czwartek 4 III o godz. 10.00 będzie Msza św. dla chorych i osób starszych z udzieleniem Sakramentu namaszczenia chorych, a o godz. 17.00 nabożeństwo z błogosławieństwem małych dzieci i matek.

\* \* \*

W piątek o godz. 18.15 odbędzie się Droga Krzyżowa

\* \* \*

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 31 przy ul. Prusa 18 informuje, że z dniem 1 marca rozpoczną się zapisy do klasy I na rok 1999-2000 w sekretariacie szkoły.

### Kalendarzyk liturgiczny:

\*\*\* 28 II (niedziela) - 2 niedziela Wielkiego Postu

Czytania mszalne: Rdz 12,1-4; 2 Tm 1,8-10; Mt 17,1-9

\*\*\* 2 III (wtorek) - 11 rocznica śmierci ks. Bpa Jana Pietraszko

\*\*\* 4 III (czwartek) - św. Kazimierza Królewicza patrona

Archidiecezji Krakowskiej

\*\*\* 5 III (piątek) - pierwszy piątek miesiąca

## W Krakowie

### Było:

~ W kinie "Kijów" film "Ogniem i mieczem" obejrzało już 21,5 tys. osób, a zarezerwowano na najbliższy okres prawie 120 tys. biletów

~ Rada Miasta Krakowa uchwaliła tegoroczny budżet. Ok. 36% przeznaczyła na oświatę, 16% - gosp. komunalną i transport, 10% na opiekę społeczną, 7% - administrację, 4% - kultura i sztuka, 2% ochrona zdrowia, 1% gosp. mieszkaniowa

~ W województwie od początku roku zachorowało na grypę ponad 304 tys. mieszkańców. Wprawdzie liczba chorych ciągle spada, ale zmarła czwarta ofiara grypowych powikłań

~ Caritas podsumował akcję wigilijną - sprzedano 185 400 świec, zebrano 352 260 zł

~ Na koniec stycznia w Krakowie było 13 548 bezrobotnych, w tym 1052 z wyższym wykształceniem

### Jest:

~ Skończyły się pieniądze przeznaczone na zimowe utrzymanie dróg. Każde następne odsnieżanie pomniejszy pulę na letnie łatanie dziur w jezdniach

~ Trwają spory radnych o to, w których okręgach należy unieważnić ostatnie wybory do rad dzielnic. Powtórne głosowanie zaplanowano na 21 marca

~ Po krótkiej przerwie nadal obowiązuje posiadanie zezwolenia na pracę przez taksówkarzy. Opłata wynosi 200 zł

## Rekolekcje w marcu '99

Czarna 196, SS. Karmelitanki, tel. (012) 282 12 45

5-7 III - dni skupienia otwarte dla wszystkich

12-14 III - dni skupienia dla nauczycieli

Ludźmierz, Dom Pielgrzyma, tel. (018) 265 55 27

20-21 III - dni skupienia dla narzeczonych

Osieczany 197, Dom Rekolekcyjny, tel. (012) 272 22 14

6-7 III i 20-21 III - dni skupienia dla narzeczonych

Kraków, par. św. Jana Kantego (os. Widok), tel. 429 41 13

13-14 III - dni skupienia dla narzeczonych (bez noclegu)

## Nawiedzenie Wizerunku Matki Bożej w Archidiecezji Krakowskiej

1 III - Bazylika Mariacka

2 III - Bazylika Nawiedzenia NMP (ojcowie karmelici)

3 III - Kolegiata św. Floriana

4 III - par. św. Krzyża

5 III - par. Wszystkich Świętych

6 III - Kolegiata św. Anny

### W naszej parafii powitamy Matkę Bożą 7 marca 1999 o godz. 17.30

*Szczegółowy program Misji i uroczystości Nawiedzenia Obrazu Matki Bożej można dostać bezpłatnie w przedsiwnkach i w zakrystii. W zakrystii można także nabyć chorągiewki, emblematy i obrazy Matki Bożej do wystawienia w oknach podczas Nawiedzenia.*

~ Autorem ołtarza na Błoniach na czas pielgrzymki Jana Pawła II został Krzysztof Ingarden. Projekt jest już opublikowany

~ Projekt Zarządu Miasta Krakowa przewiduje, że w obecnej szkole nr 19 powstanie od września gimnazjum

~ Do 31 maja należy opłacić podatek od psa w kwocie 19 zł (ul. Floriańska 53)

### Będzie:

~ Wystawa na zamku królewskim zgromadzi eksponaty z całego świata. Cztery niezależne ekspozycje pod wspólnym hasłem "Wawel 1000-2000" będą zaprezentowane w maju 2000 roku

~ Około 500 reklam przedstawionych będzie 4 marca w kinie "Kijów" na Ogólnopolskim i Międzynarodowym Festiwalu Filmu Reklamowego

~ Od marca pogotowie będzie wyjeżdżać tylko w celu ratowania życia, natomiast w innych nagłych przypadkach będzie można korzystać z całonocnych dyżurów w przychodniach. Dotychczas ustalono dyżury tylko w Nowej Hucie

~ Wylapywaniem bezpańskich psów zajmie się Towarzystwo Opieki n/Zwierzętami. Psy będą odprowadzane do azylu, gdzie były właściciel może je odebrać opłacając koszty transportu. Po dwóch tygodniach pies będzie przekazany innym chętnym

### Być może:

~ Rzeźba psa Dżoka - symbolu psiej wierności - stanie na bulwarach wiślanych, a nie na Rondzie Grunwaldzkim, jak wcześniej planowano. Trwa zbiórka pieniędzy na ten cel

~ Chociaż śniegu jest bardzo dużo - Małopolsce nie grozi powódź, gdyż śnieg topnieje powoli i systematycznie

opr. BS

Ja, Chryścijanin

## Czy warto...

Często na ulicy, w tramwaju, wszędzie tam, gdzie jest dużo ludzi, spotykamy się z nieuprzejmością. Nie trzeba wielu przykładów, jest to powszechne zjawisko. Nieustępowanie miejsca starszemu w tramwaju, wulgarne słownictwo, udowadnianie drugiemu, że "i tak wygram", itp. są oznaką złego wychowania, może nawet braku jakiegokolwiek wychowania.

Czasem próbujemy walczyć z przytłaczającą nas falą zła. Nie zawsze jest łatwo. Szybko się zniechęcamy, bo przecież „i tak nam się nie uda zbawić świata”. A nie wystarczy dobra wola tylko jednej strony. Bo młodzież, próbując przełamać tradycje nieuprzejmości na co dzień, niejednokrotnie napotyka mur obojętności, czasem złości – dorosłych. Zdarza się czasem, że ustępując miejsca osobie, prawie w sile wieku, „wiszącej” nad miejscem przez nas zajęтым, podziękuje w taki sposób, że drugi raz już tego nie powtórzymy. I jeszcze usłyszymy: „ta dzisiejsza młodzież, phi!!”

Ale nie wolno poddawać się, zapomnieć o kulturze osobistej. Może kiedyś uprzejmość opłaci się. Dostaniemy uśmiech za uśmiech. Uśmiechnięty żyje dłużej, a na pewno radośniej. Bądźmy życzliwi dla drugich. Naprawdę warto.

P.T.

## GOLGOTA

Pod stromą kalwaryjską górę  
 Twym śladem idę na kolanach  
 To dla mnie bardzo ważna góra  
 Tam spotkać chcę swojego Pana.  
 Ta góra to zbawienie moje  
 Tam za mnie Pan wyzionął ducha  
 Nie tylko za mnie - za świat cały  
 Tam jest jedyna ma otucha  
 Tak sobie idę i rozmyślam  
 Im więcej myślę - więcej widzę  
 Wokoło cisza w uszach dzwoni  
 A ja swych win się bardzo wstydzę  
 Tam na Golgocie u stóp krzyża  
 Matka Chrystusa we łzach tonie  
 Choć jest dopiero w średnim wieku  
 Ma mocno posiwiałe skronie  
 A Jan to prawie jeszcze dziecko  
 Pan z krzyża mówi - Twoja Matka  
 Ty masz być dla Niej dobrym synem  
 Masz Ją wspomagać do ostatka  
 Patrząc na Matkę - mówi syn Twój  
 To jest ostatnia Jego wola  
 J odtąd właśnie dla Tych dwojga  
 Zacznie się wspólna smutna dola  
 Ani jednego więcej słowa  
 Nie wyszeptają święte usta  
 Na pierś opadła Boska Głowa  
 A w koło ciemność żalność pustka

Martyna Mika

## Z SERWISÓW INFORMACYJNYCH



- ☞ Koło austriackiego ośrodka narciarskiego Kitzbuhel lawina zasypała samochód z czwórka polskich turystów. Na szczęście nikt nie zginął, dwie osoby są ranne.
- ☞ Watykan wstawił się u władz brytyjskich o uwolnienie gen. Pinocheta i nie wydawanie go Hiszpanom.
- ☞ W 1998 rekordowe były zagraniczne inwestycje w Polsce. Wyniosły one 10 mld dolarów, podczas gdy przez ostatnie 10 lat zainwestowano łącznie około 30 mld.
- ☞ W Gościnie koło Wejherowa dwóch piętnastolatków zabiło nożem ekspedientkę w sklepie, gdyż potrzebowali pieniędzy na planowaną ucieczkę z domu. Zostali ujęci w godzinę po zabójstwie.
- ☞ Jezuita ks. Stanisław Opiela został sekretarzem Konferencji Biskupów Katolickich Federacji Rosyjskiej. Od kilku lat ks. Opiela pracuje w Rosji, wcześniej był przełożonym prowincji warszawskiej swojego zgromadzenia.
- ☞ 409 posłów wyraziło zgodę (przeciw - 7 głosów) na przyjęcie Polski do NATO, które odbędzie się 12 marca.
- ☞ Do kolegiów wpłynęło od policji 500 wniosków o ukaranie uczestników rolniczych blokad, dotyczy to jednak tylko właścicieli pojazdów tarasujących drogi.
- ☞ Już 211 osób straciło życie wskutek mrozów. Zima jeszcze trwa.
- ☞ Około 3 groszy na litrze zdrożało paliwo i olej napędowy
- ☞ Sejm przyjął ustawę budżetową na rok 1999, wprowadzając większość proponowanych przez Senat poprawek.
- ☞ Na 45 mld marek szacują historycy wartość pracy przymusowych robotników na rzecz niemieckich firm.
- ☞ 9 wiktoria i 5 superwiktoria (za całokształt pracy) wręczyła Akademia Telewizyjna. Laureatami są m.in. Marek Kondrat, Jerzy Buzek, Robert Korzeniowski, Grażyna Torbicka.
- ☞ Zespół Ludowy Pieśni i Tańca "Mazowsze" świętuje 50-lecie swego istnienia.
- ☞ Watykańskie Biuro Prasowe poinformowało, że na świecie jest ponad miliard katolików, czyli ponad 17% ogółu.
- ☞ Na nowych tablicach rejestracyjnych będzie umieszczone oznaczenie powiatu, a na przedniej szybie trzeba będzie umieścić specjalną nalepkę.
- ☞ Na Podlasiu znaleziono kiel mamuta sprzed 14 tysięcy lat.
- ☞ Liczba bezrobotnych przekroczyła 2 mln. Nie jest to jednak związane z licznymi zwolnieniami z pracy, ale z reformą ubezpieczeń.
- ☞ Sąd Rejonowy w Lublinie oddalił wniosek prokuratorski o odwieszenie kary więzienia, na którą został skazany w 1997 roku przywódca "Samoobrony" i idol lewicy Andrzej Lepper.
- ☞ Ostre przepisy w Nowym Jorku przeciw pijanym kierowcom zezwalają m.in. na aresztowanie go i konfiskatę samochodu. Pierwszą "ofiara" nowych przepisów został nasz rodak - 28-letni imigrant Paweł Grinberg.
- ☞ W Niemczech wylał Ren. Pod wodą znalazła się część Kolonii.
- ☞ W Niecieczy, jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, spadł meteor. Liczni zainteresowani hobbyści odlupali już większą jego część, nie czekając na ekspertyzę naukowców.

opr. MW, BS, PB

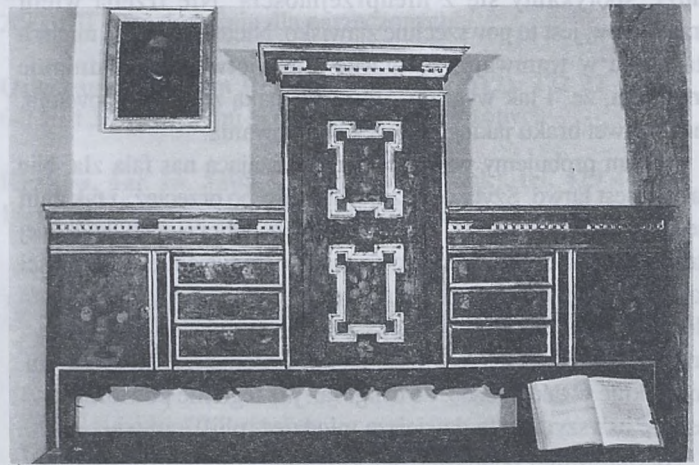
# Żywoty sławnych Biskupów Krakowskich

## JAKUB ZADZIK

### herbu Korab

### 1572-1642

Biskup krakowski, kanclerz wielki koronny. Wg Szymona Starowolskiego urodził się około 1572 roku i pochodził z wielodzietnej średnio zamożnej rodziny szlacheckiej. Jego rodzicami byli Jan i Jadwiga Borszówna. Zadzik kształcił się w szkole Jezuickiej w Kaliszu, a następnie na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Krakowskiej. Po studiach wyjechał do włoskiej Perugii, gdzie doktoryzował się i przyjął święcenia kapłańskie. Dzięki protekcji wuja, podskarbiego Stanisława Warsickiego, objął po powrocie do kraju sekretarstwo wielkie koronne oprawione kanonią krakowską,



XVII-wieczna szafka zakrystii kościoła Najśw. Salwatora (foto. S. Malik)

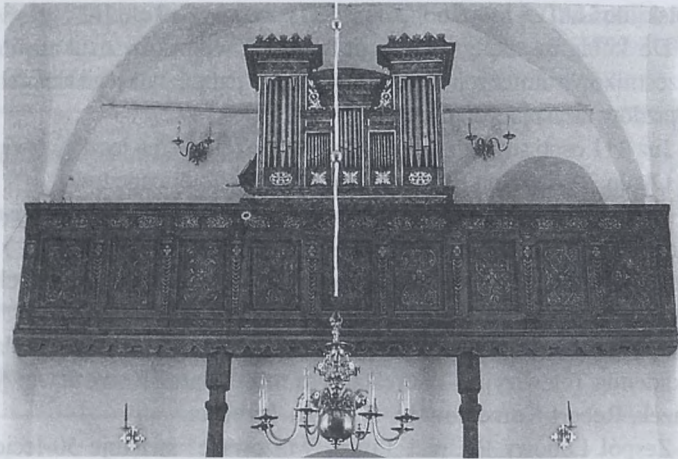
Rosją w Polanowie 1634 r. Dzięki jego politycznej zręczności i zwycięstwom króla Władysława IV Wazy Polska obroniła swe granice rozszerzone znacznie za panowania Zygmunta III Wazy. Pomimo niewątpliwych sukcesów dyplomatycznych nowy król niechętnie odnosił się do kanclerza Zadzika i po zgonie biskupa krakowskiego Jana Alberta Wazy przeniósł go na wakujące biskupstwo (1635).

Zaraz po uroczystym ingresie biskup zamknął arianą szkołę w Rakowie, a także wypędził z miasta kalwinów wileńskich. Ze swej szkatuły odnowił Bursę Jerozolimską i ufundował klasztor bernardynek z kościołem pod wezwaniem św. Józefa. Pierwszą ksienią zakonu była jego krewna Teresa Zadzikówna. Nie ustawał również w staraniach o kanonizację bł. Jana Kantego, oraz opiekował się biednymi klerykami, m in. na jego utrzymaniu był przyszły dziejopis kanonik Szymon Starowolski. Jednak do jego najslawniejszych fundacji należą pałac biskupi w Kielcach i klasztor karmelitów bosych w Czernej. Za jego czasów kanonik Serebryski wprawił w katedrze Wawelskiej dwa barokowe portale z herbem biskupa Korab oraz zamówił dwie portiery herbowe.

Biskup zmarł w Bodzętyńskim zamku 17 marca 1642 roku i został pochowany w Wawelskiej kaplicy pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. Barokowy wystrój kaplicy jest dziełem architekta Sebastiana Sali, który odlał w brązie i pozłocił popiersie biskupa. W oltarzu głównym znajduje się XIX-wieczny obraz Wojciecha Kornelego Stattlera przedstawiający chrzest Chrystusa. Artysta nadał św. Janowi rysy twarzy swojego przyjaciela Adama Mickiewicza.

Jakub Zadzik przeszedł do historii jako wielki biskup, przynajmniej taką o nim opinię zachował kanonik Szymon Starowolski stawiając go obok św. Stanisława i bł. Wicentego Kadłubka jako najznamienitszego pasterza diecezji krakowskiej. W polityce Zadzik odznaczał się umiarem i rozwagą nie ustępując w niczym wielkim politykom tej epoki (np. J. Zamoyski, J. Ossoliński). Szymon Starowolski napisał, że był to mąż zdolny i chętny do każdej posługi w Rzeczypospolitej, obdarzony wielkiego rodzaju cnotami i zaletami.

*Piotr Biliński*



XVII-wieczne organy w kościele Najśw. Salwatora (foto. St. Malik)

gnieźnieńską, poznańską, warszawską, opactwem tynieckim i probostwem kościoła św. Michała na Wawelu. Współpracował najpierw z kanclerzem Maciejem Pstrokońskim, później Wawrzyńcem Gembickim, a w końcu z hetmanem Stanisławem Żółkiewskim. Jako sekretarz Zadzik brał udział w wielu ważnych wydarzeniach związanych z panowaniem Zygmunta III Wazy. Posłował na sejmik wielkopolski w Środzie, pełnił tajną misję pod obleganym Smoleńskiem (1611), oraz kilkakrotnie przebywał w Rzymie.

Po klęsce cecorskiej (1620) i śmierci hetmana Stanisława Żółkiewskiego przygotowywał kraj do odparcia nowej tureckiej napaści. Jego starania nie poszły na marne, gdyż hetman wielki litewski Jan Karol Chodkiewicz w bitwie pod Chocimiem 1621 roku powstrzymał muzułmanów sułtana Osmana II. W 1624 roku po zgonie biskupa chełmińskiego Jana Kuczborskiego objął wakujące biskupstwo, a także urząd podkanclerzego koronnego. W rok później był już kanclerzem. Biskup Jakub Zadzik będąc urodzonym dyplomatą zaangażował się z pasją w rokowania pokojowe ze Szwecją w Starym Targu 1629 r. i Sztumskiej Wsi 1635 r. oraz z